Nr. 70. Poznań, 31. sierpnia 1926. VIII. Rocznik.

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY.

OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.

WYCHODZI WE WTORKI I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na wrzesień 1926 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji: 2.50 złote. Na pocztach 2.55 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 3.— złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 3,75 złote. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 0.30 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 35 groszy. Zagranicą 45 groszy.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO":
Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
Drukarnia:
Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące:
Konto P. K. O. 206377. Bank Handlowy w Warszawie. Oddział w Poznaniu Bank Przemysłowców Poznań. Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu.

OGŁOSZENIA: Za tekstem: 20 gr. od miejsca milimetr (strona czterołamowa) W tekście zaś lub przed tekstem: 55 gr. od miejsca milimetr. (strona dwułamowa) OGŁOSZENIA: Z tabelkami o 30 procent więcej. Przy większych i kilkakrotnych ogłoszeniach stosowny rabat Dla poszukuj. posad przy jednorazowem ogłoszeniu 30 proc., przy dwurazowem 40 proc. i przy trzyrazowem 50 proc. rabatu. — Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia — zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia

LEON PĘSKI.

Upadek Przemysłu Drzewnego na Pomorzu.

(Ciąg dalszy)

Jak już wyżej wskazałem znaczna ilość tartaków, bo przeszło 20% było nieczynnych i to przeważnie tartaków mniejszych, posiadających jeden lub dwa traki, te zaś tartaki, które były czynne pracowały nienormalnie tj. nie wydawały największej ilości przerobionego drzewa, lecz prowadziły pracę dorywczą, czego dowodem jest przerobiona nadzwyczaj mała ilość m³ drzewa.

Powody tego chorobliwego stanu przemysłu drzewnego są dwojakie: po pierwsze ogólny opłakany stan ekonomiczny kraju i po drugie brak dostateczny surowca.

W pierwszym rzędzie załamały się i nie wytrzymały kryzysu przedsiębiorstwa mniejsze.

Załamanie się to jaskrawo widocznem było w 1921 do 1922 roku kiedy drożyzna spowodowana niskim stanem naszej waluty była tym strasznym czynnikiem, który doprowadził słabsze finansowo firmy do bankructwa, lub do zawieszenia czynności w wielu przedsiębiorstwach drzewnych, ewentualnie do ciągłego zmniejszania wydajności pracy, która w porównaniu do pracy przedwojennej była już i tak znacznie zredukowaną.

Zmniejszenie wydajności pracy przy równoczesnem podrożeniu samej siły pracowniczej pociągnęło za sobą podrożenie znaczne tak półfabrykatów, jak i fabrykatów.

Podrożenie to silnie się odbiło na rynku drzewnym naszym i wprost uniemożliwiło konkurencję.

Rząd rozumiejąc konieczność przyjścia z pomocą mocno zagrożonym placówkom przemysłu drzewnego na Pomorzu, pomoc tę oparł na kredycie, z początku pobierając od kupców ⅓ część należności gotówką za zakupione drzewo, na resztę zaś należności dając bezprocentowy kredyt do oznaczonego ad hoc terminu.

Takiego rodzaju kredytowanie było dobre i słuszne przed wojną, kiedy w Państwie Niemieckiem nie obawiano się konkurencji zagranicznej, jak również przemysł nie obawiał się handlarzy drzewnych, kupujących drzewo w stanie nieobrobionym, jedynie dla dalszego zbytu.

Warunki jednak się zmieniły i przemysł drzewny krajowy musiał i musi staczać walki nietylko z przedsiębiorstwami zagranicznemi, lecz i z handlarzami drzewa, którzy nie potrzebując kapitału dla uruchomienia warsztatu pracy (przeróbki drzewa) zawsze byli i są w stanie dać cenę wyższą od przemysłowców a to tembardziej, że tak jedni jak i drudzy korzystali z jednakowego kredytu.

Rząd, system kredytowania przerabiał i zmieniał, chcąc przy pomocy kredytu unormować i ochronić przemysł drzewny od kompletnego upadku.

Obecnie kredyt został uzależniony od tego, czy dany kupiec jest przedsiębiorcą drzewnym, czy też tylko handlarzem drzewa i poczęto udzielać kredytu tylko przedsiębiorstwom drzewnym i tylko krajowym, wykluczając wszelkie przedsiębiorstwa zagraniczne.

Rozporządzenie co do udzielania kredytu w Województwach Poznańskim i Pomorskiem zostało wydane przez Rząd na rok 1925/26 i zawiera dziesięć punktów.

Paragraf trzeci tego rozporządzenia powiada, że na zabezpieczenie zapłaty kredytowanej należności mogą być przyjmowane gwarancje bankowe oznaczone przez Ministerstwo Skarbu.

Otóż otrzymanie takiej gwarancji bankowej jest nietylko nadzwyczaj kosztowne, bo obciążone nader wysokimi procentami od gwarantowanej sumy, lecz często dana firma gwarancji takiej otrzymać nie może, nie dlatego, żeby była firmą niepewną, lecz wprost z tego powodu, że banki nie wszystkie gwarantować mogą płatność firmy.

Co do kaucji hipotecznych, opartych na I lub II Nr. hipoteki, to w tym wypadku firmy zwykle są zu-

pełnie bezsilne, a to z tego powodu, że I i II Nr. hipoteki już są zajęte nieraz małemi sumami wprost nieproporcjonalnemi w porównaniu do wartości danego objektu, tymczasem rząd kaucję hipoteczną na III Numerze hipoteki już nie przyjmuje.

Te trudności co do zagwarantowania udzielonego kredytu przez rząd, krępują właściwą pomoc i tendencję rządu przyjścia z pomocą przedsiębiorstwom w zakupie drzewa przez udzielenie kredytu.

Paragraf 10-ty, który powiada, że wyklucza się firmy od powyższych ulg kredytowych, które się nie wywiązują z dotychczasowych zobowiązań jest także wielkim utrudnieniem dla przemysłu drzewnego, pozbawia bowiem firmy te prawa korzystania z ulg i kredytów przy zakupie nowego drzewa, pomimo że firmy te wcale nie są firmami zbankrutowanemi lub wypłacalnie zachwianemi lecz przechodzą ogólną chorobę gnębiącą wszystkie przemysły, to jest brak gotówki, spowodowany trudnością zbytu, wyrobionego fabrykatu lub półfabrykatu.

Właściciele tartaków w 1923 r. zakupili stosunkowo znaczną ilość surowca drzewnego, płacąc ceny wysoko wyśrubowane, a wskutek stabilizacji waluty i co zatem poszło kompletnego zastoju w budownictwie, nie mogli zapasów swych rozsprzedać, lub też potrzebując gotówki, sprzedawali lecz ze stratą, zadłużali się przy tem w Dyrekcjach Lasów Państwowych i w bankach, a należności te łącznie z odsetkami plus ogromnymi kosztami otrzymanych gwarancji bankowych, znacznie przewyższyły możność płatniczą tartaczników, pozbawiając ich zarazem wszelkich zapasów gotówki, paragraf zaś 10-ty warunków kredytowania dobił ostatecznie mniej silnych finansowo tartaczników.

Pomoc Państwa jest i dziś jeszcze konieczną bo przemysł drzewny walczy z całą masą przeciwności i pomoc powinna być udzieloną czy to w postaci kredytu, opartego na zdrowych podstawach, czy też udzielenia kredytu na podstawie lombardowania przetartych materjałów, a złożonych na poszczególnych placach tartacznych.

Udzielony kredyt tartacznikom co do terminu należałoby przedłużyć a mianowicie płacenie 30% należnej sumy powinno nastąpić w 8 miesięcy po zatwierdzeniu zakupu. Da to możność tartacznikom część przerobionego surowca spieniężyć, pozostałą zaś należność 50% powinna być wpłaconą w 11—12 miesiącach po zatwierdzeniu zakupu surowca.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

FRANCUSKI ZAGRANICZNY HANDEL DRZEWNY

(Dokończenie).

W powyższych danych widzimy wyraźnie, że Francja dążyła skutecznie do uniezależnienia się od dowozu zagranicy, względnie starała się podnieść własny wywóz. Gdy import stanął u szczytu już w r. 1895, to eksport dopiero w r. 1907. Gdy dawniej musiała Francja importować nawet opał, to przed wojną spadł on do minimum, przybierając postać jedynie sąsiedzkiego handlu lokalnego. Po wojnie stosunki zmieniły się, oczywista, na niekorzyść Francji. Każdy to zrozumie, kto tylko uprzytomni sobie poprzednio podane fakty, że najwięcej wartościowe lasy francuskie są na wschodzie, właśnie tam, gdzie toczyła się ciężka walka z Niemcami. Następująca po wojnie odbudowa dalej niszczyła lasy francuskie, — tembardziej, że frank został zdewaluowany i to przedewszystkiem wobec zagranicy. Stąd to do niedawna drzewo własne było znacznie tańsze, niżeli importowane. Dlatego też sąsiednie państwa, głównie Belgja, Holandja, Szwajcarja, Włochy, również Hiszpanja i Niemcy, wykupywali surowiec drzewny we Francji, a właściciele lasów, łakomiąc się na waluty zagraniczne, nieopatrznie tępili drzewostan. W każdym razie import powojenny był bardzo duży; ale z latami ze spadkiem franka obniżał się. Kupiec francuski nie mógł godzić się z żądaniami zagranicy, zwłaszcza

Drewno i fabrykacja papieru.

(Ciąg dalszy).

Postępowanie siarczanowe:

A. Przygotowanie mechaniczne. Drewno rozdrabnia się na cienkie kawałki.

B. Wyługowanie. Ogrzewa się do 110 stopni, lecz nie pod ciśnieniem. Drewno zamoczone jest w roztworze dwusiarczanu wapnia lub magnezu. Substancje inkrustujące oddziela się w ten sposób od drewna i łączy je z sodą lub magnezem przyczem wydzielają się acydy siarkowy i siarkawy. Do ługu dodaje się ołowiu, który przeciwdziała działaniu owych acydów.

Po przemyciu otrzymuje się celulozę, odwłóknianą w kadziach, analogicznie jak przy postępowaniu sodowem.

Dwusiarczan wapnia zwykle wytwarza się na miejscu w fabryce. Spala się piryty, które wydzielają acyd siarkowy, a tego znowu przepuszcza się podwójnie przez wieżę ołowianą, napełnioną zwilżonymi wapieniami.

Zalety postępowania siarczanowego:

1. przygotowanie mechaniczne jest prostsze i ekonomiczniejsze, aniżeli przy postępowaniu sodowem;
2. fabrykacja nie wymaga ani ciśnienia ani wysokiej temperatury, stąd ekonomja opału;
3. zwiększone wyzyskanie — nie traci się celulozy;
4. w końcu odbarwia wydzielający się acyd siarkowy równocześnie papkę, która może być bezpośrednio użytą.

Przy innych postępowaniach konieczne jest poddanie papki odbarwieniu specjalnemu za pomocą połączeń chloru z wapnem.

Innego rodzaju postępowania:

Papka pół-chemiczna. Pośredni sposób fabrykacji pomiędzy postępowaniem chemicznem a mechanicznem dostarcza papkę średniej jakości, nazwaną z tego powodu pół-chemiczną. Sposób ten polega na poddawaniu drewna po odwłóknieniu przez pewien czas ogrzewaniu, przez co rozpuszczają się substancje inkrustujące tak tanina, żywica itd. itd.

Papka Kraft. Jeżeli przy postępowaniu sodowem lub siarczanowem w daleko mniejszym stopniu gotujemy i koncentrujemy, otrzymujemy papkę surową, niezupełnie zdrewniałą, która bez przemywania i odbarwiania może służyć do fabrykacji doskonałego papieru do pakowania, nazwanego „papierem Kraft".

Papier ten, koloru brunatnego, przypadkowo został wynaleziony przed trzydziestu laty w jednej z fabryk szwedzkich. Drewno przetwarzane sposobem sodowem, miało być wyrzucone wobec tego, że materjał nie był dostatecznie zmiękczony. Uważano go jako nieużyteczną stratę, kiedy pewien werkmistrz wpadł na pomysł zrobienia z niego papieru do pakowania, którego jakość uznano za doskonałą.

W tak otrzymanym papierze włókna są chemicznie i mechanicznie rozdzielone. Osięga się w ten sposób maximum wisności i właściwości filcowych.

W dobie dzisiejszej jest papier Kraft coraz więcej w użyciu. Otrzymuje go się wyłącznie z drewna iglastego, ponieważ warunkiem jest, aby włókna były bardzo długie.

wobec wielkiego zaufania własnego do franka i wobec stosunkowo wysokiej jego wartości wewnątrz państwa. Wszystko powyższe stworzyło takie zjawisko, że w r. 1925 import wynosił 902.574,000 frank., a eksport aż 413.601,000 Widzimy tutaj, że nawet stara kultura i racjonalne wyrobienie kupieckie nie uchroniły Francji od wyprzedawania się. Pielęgnowane troskliwie lasy o 75 tys. ha jodły białej w Pirenejach zostały znacznie przerzedzone, a 380 tys. ha kasztanostanów zmniejszyło się tylko na 200 tys. ha. Inne zalesienia zostały bardzo poważnie nadszarpnięte. Tylko w górach i w Wogezach najmniej dotknęła lasy rabunkowa gospodarka ze strony właścicieli lasów i ze strony kupca zagranicznego. Dopiero specjalne ustawy i zarządzenia musiały chronić lasy francuskie przed wytępieniem.

Ażeby zrozumieć, jakie gatunki wchodzą w rachubę we francuskim handlu zagranicznym drzewa, należy najpierw zdać sobie sprawę z gatunków drzew we Francji.

Spotykamy tam właściwie wszystkie te gatunki, jakie mamy w Polsce, ale ponadto i gatunki, spotykane nad Morzem Śródziemnem (dla celów budowlanych i t. p. prawie bez wartości.) We Francji nie mamy świerka, ale mamy wiele odmian sosen, których jednakże wartość największa jest w tem, że są to drzewa, dostarczające bardzo wartościowej żywicy (okolice Bordeaux). Najlepsza sośnina znajduje się w północnej i zachodniej Francji. Wartość jej nie wiele ustępuje najlepszym gatunkom północnym. Kilka gatunków dębu spotykamy wszędzie we Francji, które mają wartość dla wszelkich rodzaji przeróbki i wyzyskania drzewa. A wiedzieć nam należy że może nigdzie indziej nie znajduje dąb tak szerokiego zastosowania jak we Francji. Najwięcej wartościowa dębina pochodzi z zachodniej Francji.

We wszystkich lasach francuskich ogólnie 80% przypada na drzewostan liściasty, a tylko 20% na szpilkowy. Dlatego jest zrozumiałe, że najważniejsze gatunki importowanych materjałów drzewnych są: sosna, świerk, jodła i dąb. Co do obróbki, import francuski obejmował prawie wyłącznie półfabrykaty i wyroby gotowe. Z ostatnich najwięcej przypadało na wyroby bednarskie (kultura winorośli). W r. 1911 i 1912 wogóle tartego i ciosanego — ale nie dębiny i nie orzechowego — było ponad 70% całego importu samych klepek dębowych — 4,2%, papierówki — 8%. Wywożono zato z Francji właściwie tylko surowiec, względnie mało obrobione półfabrykaty; progi kolejowe, opał (5% eksportu) i przedewszystkiem kopalniaki (!) (przeszło 60% eksportu). W r. 1925 francuski zagraniczny handel drzewny przedstawiał się nast. według wartości (w tys. fr:)

	dębina	orzech	inne okrągłe i tarte	różne
Import	20,335	2,190	619,842	134,260
Eksport	70,007	6,762	112,697	208,126

Poważny jest handel drzewem egzotycznem, gdyż w r. 1925 wynosił import 125,947, a eksport 16,009 tys. fr. Francja importowała znaczne ilości celulozy i miału drzewnego (papierowego); w r. 1925 celulozy 193,396 t miału drzewnego 218,859 t. Przed wojną import ten pozostawał na zbliżonej wysokości. Eksport zato prawie nie istniał. Ponadto importowała Francja węgiel drzewny przed wojną i po wojnie w ilości około 5.000 t. Pokaźny jest francuski handel meblami, większy po wojnie aniżeli przed wojną. W r. 1924 importowała Francja mebli za 34.000 a w roku 1925 za 37.236 tys. fr. Eksport był znacznie większy. W powyższych latach wynosił: 67,722 — 70,884 tys. fr.

Dodatni bilans (w/g ciężaru licząc) miała Francja w normalnych latach życia gospodarczego, czyli więcej wywoziła aniżeli przywoziła: dębowy surowiec i takież progi, pale, podpory, żerdzie itp. towar drzewny; kopalniaki (import około 100.000 t. a eksport ponad 700,000); żywice i produkty z niej; kora garbnikowa. Tej ostatniej wywóz przed wojną bardzo szybko obniżał się. Wywóz żywicy wzrastał niesłychanie; w roku 1901 eksport wynosił 22.000 ton, a w roku 1912 65.800 ton.

Dostawcami byli przed wojną przedewszystkiem Rosja z Finlandją, kroczące daleko przed wszystkiemi

---

Zastosowanie poszczególnych metod fabrykacji papki papierowej w odniesieniu do osny nadmorskiej.

Aż do ostatnich lat panowało przekonanie, że z pomiędzy gatunków iglastych jedynie jodła, świerk i sosna pospolita (pinus silvestris) nadają się do pozyskania z nich papki mechanicznej i celulozy, zdatnej do fabrykacji papieru. Zdawało się, że sosna nadmorska będzie musiała być wykluczoną z powodu wielkiej zawartości żywicy, której nie umiano wyeliminować. Coraz to wzrastające ceny papki spowodowały chemików do bliższego zbadania zdolności użytkowej tego gatunku, tak rozpowszechnionego na południu Francji, w Hiszpanji i Portugalji. Rezultaty osiągnięte były wysoce zachęcające.

Nietylko skonstatowano, że włókna sosny nadmorskiej są długie i nadają się do fabrykacji znakomitego papieru jak też dowiedziono możliwości zupełnego oddzielenia żywicy, ale także, że otrzymane produkty żywiczne można zużytkować i że przez ich sprzedaż można obniżyć koszta produkcji papki.

Poniżej kolejno przejdę zastosowanie poszczególnych metod fabrykacji papki papierowej w odniesieniu do sosny nadmorskiej.

Papka mechaniczna: Wyżej wzmiankowałem, że papkę mechaniczną otrzymuje się przez proste odwłóknienie, i że wskutek tego wszystkie substancje inkrustujące — a w wypadku sosny nadmorskiej także żywica — znajdowały się w niej nie oddzielone. Do pewnego stopnia ujemnym czynnikiem wypływającym z obecności żywicy w papce papierowej jest osiadanie żywicy na sitach metalowych, na które kapie przy fabrykacji papieru. Chcąc uniknąć zapchania się ich, trzeba je czyścić szczotką i wodą.

Żywica pomieszana z papką znajduje się w całej jej masie i nie szkodzi różnorodności papieru. Mogłaby ona przedstawiać czynnik ujemny tylko wówczas, gdyby się nagromadziła w papierze w postaci przezroczystych plam, co się nie zdarza.

Papki mechanicznej, uzyskanej z sosny nadmorskiej, nie zużywa się w stanie czystym. Jest ona pomieszana z papką chemiczną i dostarcza bardzo dobrego papieru gazetowego. Papiernia Portu Hermanos y Cia w Willabonie (Hiszpanja) od kilku lat przerabia sosnę nadmorską na papier gazetowy, który ma bardzo dobry zewnętrzny wygląd bez żadnego śladu żywicy i którego skład jest następujący:

sosnowa papka mechaniczna	60%	ponad 10 do 12% keolinu
papka chemiczna, sprowadzona z Norwegji	30%	
stare papiery	10%	

Postępowanie siarczanowe: Przeprowadzone doświadczenia wykazały, że postępowanie to niewłaściwe jest w odniesieniu do sosny nadmorskiej. Biel drewna wrze silnie podczas gdy ośrodek zupełnie nic. Ażeby drewno oswobodzić z żywicy trzeba dodać pozatem jeszcze ługu alkalicznego. Dodatkowa ta czynność zwiększa koszta, które się nie zwracają przez zużytkowanie żywicy. Wobec tego nie może metoda ta, zastosowana obecnie we Francji do drewna mało lub wcale nie żywicznego — również znaleźć zastosowania do sosny nadmorskiej w przemyśle na wielką skalę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

innemi, potem Szwecja, Ameryka i Austrja. Dowóz z Rosji wzrastał (przed wojną wzrósł w krótkich latach o 80%), tymczasem z innych państw spadał oprócz dowozu z d. Galicji. Po wojnie import z Rosji jest bardzo mały. Finlandja utrzymała się. Dowóz ze Szwecji zmalał, zato wzmógł się niesłychanie dowóz z Rumunji, a również z Jugosławji. Dostawiają drzewo do Francji również państwa Europy środkowej (o Polsce pomówimy oddzielnie.)

Wywóz francuski kierował się blisko w połowie do Anglji, w jednej trzeciej do Belgji. Reszta szła do innych państw sąsiednich, przedewszystkiem do Hiszpanji, nadto do Stanów Zjednoczonych.

Wydział Zagraniczny M. U. T. P.

Położenie na rynku gdańskim.

Od naszego korespondenta gdańskiego.

Konjunktura na rynku tutejszym nie wykazuje zasadniczych zmian, to znaczy, że jest nadal ożywiona. Zainteresowanie zagranicy jest dość znaczne, co tem tłumaczyć należy, że chwilowo w Gdańsku skupia się większa część podaży polskiej. W dodatku położenie transportowe doznało pewnego odprężenia. Jak już donosiliśmy powiększony został kontyngent wagonów pod drzewo do Gdańska tak, że jeden moment nastręczający dużo przykrości, a mianowicie niepewność co do dowozu drzewa eksportowego do Gdańska został zredukowany. W tutejszych kołach eksportowych zapanował wobec tego nastrój nieco lepszy, że udało się do pewnego stopnia przezwyciężyć kryzys bądź co bądź bardzo niebezpieczny w swych skutkach. Położenie transportowe jest jednak nadal przykre. Sprawa dostatecznego tonnażu pod drzewo stanowi poważne zagadnienie i niema na razie widoków jej rozwiązania. Tak długo bowiem jak państwa skandynawskie wysyłają swoje drzewo, nie należy się liczyć z poprawą na lepsze. Dopiero na późną jesień albo zimę będzie więcej statków pod drzewo, kiedy porty skandynawskie zamarzną a do tego czasu jest jeszcze długo, nawet bardzo długo, jeśli bierze się pod uwagę zarówno dobre widoki zbytu jak i zobowiązania terminowe. W dodatku zaznaczyć należy, że stawki frachtowe na drewno poszły wprost niesłychanie w górę, co wobec osobliwej taktyki eksporterów gdańskich pod względem swej polityki cen w stosunku do zagranicy odbija się na kieszeni producenta polskiego. Nie możemy się oprzeć wrażeniu, że eksporter gdański, który nie potrzebuje się chwilowo obawiać jakichkolwiek posunięć represyjnych z strony polskiej, w sposób bezwzględny wyzyskuje konjunkturę, stworzoną wojną gospodarczą polsko-niemiecką, dającą jemu niejako monopol w polskim handlu drzewnym. Rynek tutejszy niepokoi często podaż z konieczności z Polski, nabierając czasami form nagłości, co całkiem nie przyczynia się do stabilizacji cen.

Rzecz jasna, że wobec nieuregulowanej podaży, a przedewszystkiem dla braku jakiejkolwiek organizacji w polskim handlu drzewnym, eksporterzy tutejsi nadal żądać mogą pomimo zwyżki frachtów na 46 sh tylko Ł 13.—.— cif Londyn za materjał u/s. Chyba nikt nie będzie tak naiwny i nie będzie przypuszczał, że eksporter jest tak społecznie usposobiony, by zadowolić się z małym zyskiem, nie podnosząc swej ceny przez długie miesiące! Rozwiązanie zagadki leży w tem, że — ustępstwa eksportera gdańskiego idą kosztem producenta polskiego. Rzecz jasna, że tego rodzaju taktyka całkiem nie idzie po linji interesów polskich. Zresztą też i w kołach tutejszych kupców drzewnych zgodniej współpracujących z producentem polskim, odzywają się głosy przeciw takiemu postępowaniu, noszącem wszelkie cechy niesolidności kupieckiej. Tłumaczenie się, jakoby nie było możliwem uzyskać wyższych cen w Anglji jest pozbawione wszelkich podstaw, gdyż widzimy najpierw, że materjał polski sprzedaje się często po cenach towaru skandynawskiego w dodatku zarówno Szwecja jak i Finlandja zdołała przeprowadzić z nieubłaganą konsekwencją swoją politykę cen.

Anglja żąda deals 9", 10" i 11" i specyfikacje zawierające te wymiary uzyskują lepsze ceny.

Obroty z Belgją są ożywione. Popyt jest na 2½×6, 2½×6½, 2½×7 III i IV wyboru z pod piły i u/s nieco nasiniałe. Cena cif za materjał z pod piły waha się między Ł 11.15.— do Ł 12.—.—. W poszukiwaniu są deski po cenie cif Ł 9.15.— do Ł 10.—.—. Sprawa uzyskania tonnażu do Belgji przedstawia się obecnie nieco korzystniej, jakkolwiek stawka frachtowa w wysokości 36—40 sh jest bardzo wysoka.

Z Francją nie dokonuje się jeszcze poważniejszych obrotów, lecz przypuszczać należy, że wobec wzmocnienia się kursu franka zwiększy się zainteresowanie. W każdym bądź razie zanotować należy większe zainteresowanie po stronie kupców francuskich.

Rynek sleeprów jest nieprzejrzysty a widoki na bliską przyszłość zdaje się nie są zbyt dobre. Najpoważniejszy odbiorca a mianowicie koleje angielskie, pracują z niedoborem i przypuszczać należy, że wobec dalszego trwania strejku ograniczą swoje zapotrzebowanie sleeprów.

Podobnie kształtują się stosunki na rynku podkładów. Niemcy wywierają nadal presję tak, że chwilowo trudno ocenić kiedy ten stan się zmieni. Zwrot nastąpi dopiero z chwilą uporządkowania stosunków między Polską a Rzeszą. W ostatnim czasie Niemcy udzieliły kilku tutejszym firmom pozwolenia przywozu na kilka tysięcy m^3. Cena materjału odziemkowego waha się między mk 80—90 stosownie do jakości i wymiarów. Poszukiwane są 6 4", boki bez sęków 16, 20, 23, 26 cm, lecz i dla innego materjału Niemcy mają zainteresowanie.

Spław drzewa okrągłego był w tym roku o blisko połowę mniejszy niż roku ubiegłego. Blisko 4000 m. śc. zakupiła Stocznia w Gdańsku do budowy wagonów dla P. K. P. Cena spadła z 29 sh w r. ub. na ca 21 sh w rb. a jednocześnie też i warunki zapłaty były znacznie gorsze. Za olchę powyżej 25 cm żąda się od 32—35 sh z m. śc.

Podaż materjału tartego z Polski jest dostrzegalnie mniejsza, ponieważ producenci polscy we wielu wypadkach pozawierali dłuższe kontrakty na dostawy.

Gdańska firma S. I. Jewelowski uzyskała od Rządu polskiego koncesje na wyrąb większych objektów leśnych w obrębie wileńskim. Jak się dowiadujemy, zamierza ona w pierwszym rzędzie wyrabiać podkłady kolejowe lecz również i materjał tarty.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego.

Nadleśn. Państwowe Durowo D. L. P. Poznań.

Licytacja w dniu 16. sierpnia 1926 r.

Dąb	wałki opałowe	za mp.	10.50	zł.
Wiąz	I kl. użytk.	za m3	28.75	„
„	II „ „	„	25.00	„
„	III „ „	„	22.50	„
„	IV „ „	„	19.80	„
„	szczapy opałowe	za mp.	9.00	„
„	wałki „	„	8.00	„
Grab	IV kl. użytk.	za m3	19.70	„
Olsza	szczapy opałowe	za mp.	8.90	„
„	wałki „	„	9.25	„
Brzoza	szczapy „	„	10.80	„
„	wałki „	„	8.22	„
„	pieńki „	„	4.63	„
Osika	szczapy „	„	6.25	„
„	wałki „	„	5.25	„
Wierzba	szczapy „	„	7.00	„

Topól	II kl. użytk.	za m3	16.85	zł.
Sosna	III „ dłużyce	„	18.00	„
„	IV „ „	„	17.00	„
„	drągi I kl.	za sztk.	2.45	„
„	„ II „	„	1.60	„

Nadleśn. Państwowe Bartodzieje D. L. P. Bydgoszcz.
Licytacja w dniu 16. sierpnia 1926 r.

Sosna	dłużyce I kl.	za m³	21.06	zł.
„	„ II „	„	18.75	„
„	„ III „	„	16.18	„
„	„ IV „	„	12.50	„
„	kopalniaki I kl.	„	3.41	„
„	„ II „	„	2.26	„
„	szczapy	za mp.	7.00	„
„	wałki	„	5.36	„
„	gałęzie	„	1.33	„

Nadleśn. Państwowe Włoszakowice D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 19. sierpnia 1926 r.

Dąb	szczapy opałowe	za m3	12.09	zł.
„	gałęzie III kl.	za mp.	2.01	„
Sosna	dłużyce II kl.	za m³	25.35	„
„	„ III „	„	18.50	„
„	„ IV „	„	20.39	„
„	szczapy opałowe	za mp.	11.51	„
„	drągi I kl.	za sztk.	3.16	„
„	„ II „	„	1.58	„

Nadleśn. Państwowe Wierzchlas D. L. P. Bydgoszcz.
Submisja w dniu 23. sierpnia 1926 r.

Los 1. Sosna	II kl.	11.97 m³	za m³ 13.40 zł.
„	III „	100.95 „	
„	IV „	118.41 „	
Los 2. Sosna	I „	4.48 „	za m³ 15.70 zł.
„	II „	50.19 „	
„	III „	50.13 „	
„	IV „	48.43 „	

Nadleśn. Państwowe Giełdoń D. L. P. Bydgoszcz.
Licytacja w dniu 23. sierpnia 1926 r.

Sosna	szczapy	za mp.	5.73	zł.
„	wałki	„	5.00	„

Nadleśn. Państwowe Wawrzynowo D. L. P. Toruń.
Licytacja w dniu 23. sierpnia 1926 r.

Sosna	IV kl.	za m3	13.56	zł.
„	drągi I kl.	za sztk.	1.66	„
„	„ II „	„	0.96	„
„	„ III „	„	0.50	„
„	szczapy opałowe	za mp.	5.89	„
„	wałki	„	4.34	„
„	pieńki	„	4.08	„
„	gałęzie I kl.	„	1.90	„
„	„ II „	„	1.12	„
„	„ III „	„	0.60	„

LUBLIN, 25. 8. Na rynku drzewnym panuje duże zainteresowanie z powodu braku towaru co tłómaczy się zwiększonym eksportem. Notowano za m³ loco wagon st. załad.: deski obrzynane, ostry kant 20 m/m zł. 53—40, 26 m/m 55—48, od 40 m/m do 100 m/m zł. 65—60, stolarka od zł. 100 do 120, heblowane zł. 80 do 90, środkowe rżnięcia zimowego zł. 60 do 70, letniego zł. 50 do 62, kantówka grub. 10×10 do 20×20 60, ciosana zł. 36, deski i bale dębowe zł. 75 do 100, brzozowe zł. 60 do 75, jesionowe zł. 90 do 120, grabowe zł. 70 do 85, bukowe zł. 55 do 65, belki sosnowe 20×20 i 30×30 mm. zł. 75, 40×60 mm. zł. 75. Kopa sprych zł. 8. Podkłady sosnowe I typ zł. 3,75, dębowe zł, 6, sosnowe i dębowe III-go typu o 10% taniej, IV-go typu o 20% taniej za 1-ną sztukę. Słupy telegraficzne grub. 17 — 19 cm., dług. 80% 8 m. 20% 9 m. zł. 28 za 1 m³. Tranwajki sosnowe 13×16 grub. (125 — 150 cm.) zł. 0,65 za sztukę, dębowe zł. 1 za sztukę. Tendencja mocna. Na rynku drzewa eksportowego daje się zauważyć duże zainteresowanie ze strony eksporterów zagranicznych, notowano: podkłady sosnowe 16×20 cm. 0,48 dol., dębowe 16×26 cm. 0,93 dol. za sztukę, bloki dębowe 35×40 cm. 8 dol., 40 do 50 cm. 12 dol., 50 cm. i wyż. 18 dol. Fornierowy od 50 cm. i wyż. 22 dol. za 1 m³. Slipry 4 sh. 10 pens. za sztukę, bindry 8 dol. za „parę" (49") stolarka sosnowa blokowa 11 — 12 dol. Fryzy szwajcarskie 20 dol., zwyczajne 16 dol. za 1 m³ loco st. załadowania. Tendencja utrzymana.

WARSZAWA, 25. 8. „Arborpol" (Złota 71, tel. 282—12) notuje ceny swych towarów loco skład, za metr³ w Ł.: Dykty klejone I gat. od 3 do 12 mm. grub. wymiar 155×118 cm. 13 Ł 10, I gat. od 3 do 4 mm. 195×118 cm. 14 Ł. 10, gat. II od 3 do 4 mm. 155×118 cm. 10 Ł 10, gat. II od 3 do 4 mm. 195×118 od 5 do 6 mm. 195×118 12 Ł. 15. Ceny na wszelkiego rodzaju forniery i dykty klejone, jak krajowe, tak zagraniczne 11 Ł. — gat. II od 5 do 6 mm. 155×118 cm. 12 Ł. — gat. II na żądanie.

WARSZAWA, 26. 8. „Arborpol" (Złota 71, tel. 282-12 notuje ceny swych towarów loco skład za metr³ w Ł.: Dykty klejone I gat. od 3 do 12 mm. grub. wymiar 155×118 cm. 13 Ł 10, I gat. od 3 do 4 mm. 195×118 cm. 14 Ł. 10, gat. II od 3 do 4 mm, 155×118 cm. 10 Ł. 10, gat. II od 3 do 4 mm. 195×118 od 5 do 6 mm. 195 ×118 cm. 12 Ł. 15. Ceny na wszelkiego rodzaju forniery i dykty klejone, jak krajowe, tak zagraniczne 11 Ł. — gat. II od 5 do 6 mm. 155× 118 cm. 12 Ł. — gat. II na żądanie. (A. W.)

RYNKI ZAGRANICZNE.

BERLIN, 25. 8. Na rynku drzewnym panuje większy popyt na budulec i stolarkę. Otrzymano liczne oferty na papierówkę świerkową z Finlandji po cenach konkurencyjnych. Wskutek tego oferty polskie, opiewające na 3 do 3.10 dolarów za mp franco wagon granica niemiecka, nie mają odbiorców. Za belki sosnowe według spefikacji płacono 60 mk za m sześcienny franco wagon Berlin. Poszukują jednocześnie bali heblowanych. Jeden z tartaków nad Odrą zakupił 8000 m sześciennych dłużyc sosnowych do przetarcia w miesiącach zimowych. (A. W.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Wskazanie drogi dla przesyłek drzewnych do Niemiec. W obrocie towarowym między Polską a Niemcami — z wyjątkiem polskiego G.-Śląska — stacja graniczna musi być naznaczona w liście przewozowym przez wysyłającego. Jeśli tego niema, stacja wysyłająca nie potrzebuje przyjąć transportu. Jeśli jednak pomimo to kolej przyjmie wysyłkę, natenczas kolej nie odpowiada za wyższe obliczenie, ponieważ wysyłający ponosi w myśl przepisów taryfowych wszystkie następstwa, spowodowane niedokładnem wypełnieniem listu przewozowego. O ile wysyłka odbywa się na zasadzie górnośląskiej taryfy wzajemnej (bez względu na obliczenie przewozowego za całą przestrzeń czy też za jedną część) nie należy naznaczyć drogi w liście przewozowym. Wysyłający może jednak naznaczyć w liście przewozowym stację, która załatwi formalności celne i podatkowe.

Walka między polskim a czechosłowackim przemysłem mebli giętych rozstrzyga się na korzyść polską. Produkcja czeska jest tak wielka, że 90% wywozi się. Konkurencja polska zwycięża jednak dla dwóch przyczyn: 1) wyroby polskie są zagranicą dostatecznie znane a powtóre cena ich kalkuluje się

taniej niż towaru czeskiego. Zbyt polskich mebli giętych w Anglji i Ameryce południowej, rozwija się kosztem eksportu czeskiego. Podobnie sprawa się ma również i na innych rynkach.

Zmiany wyjaśnień uzupełniających taryfę celną. Wyjaśnienie do poz 228 wywozowej, zawarte w załączniku do rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 12 lutego 1926 r. w sprawie wyjaśnień uzupełniających taryfę celną (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 304) zamiast dotychczasowego otrzymuje następujące brzmienie:

Pozycja 228 taryfy celnej przewiduje cło wywozowe od dłużyc i kłód drzew iglastych i liściastych, z wyjątkiem buku, oraz od osiki nieobrobionej i belek, bali i desek osikowych, z wyjątkiem papierówki osikowej.

W celu ułatwienia prawidłowej taryfikacji drewna przy wywozie podaje się poniżej nomenklaturę przemysłową i charakterystyczne cechy głównych gatunków drewna w obrocie z zagranicą, jak objętych taryfą wywozową, tak i wolnych obecnie od opłaty cła wywozowego.

Przez dłużyce i kłody należy rozumieć nieobrobione pnie drzew (strzały) w całych długościach lub ich części nie krótsze niż dwa (2) m. przy drzewie liściastem i trzy (3) m. przy drzewie iglastem oraz grubości dwadzieścia (20) cm. i wyżej w cienkim końcu (bez kory.)

Przy długościach do ośmiu (8) m. włącznie pnie takie lub ich części otrzymują nazwę kłód; przy długościach większych — nazywają się dłużycami. A więc kłody i dłużyce są to nazwy handlowe drewna użytkowego w stanie surowym, różniące się od siebie tylko długością. Dłużyce i kłody bywają zazwyczaj nieokorowane lub okorowane na czerwono (bez obnażenia drzewa); w wypadkach wyjątkowych są one okorowane do białego.

Od dłużyc i kłód (oraz osiki nieobrobionej), podlegających cłu wywozowemu, jako drewno użytkowe w stanie surowym, należy odróżniać te sortymenty drewna, które, będąc również w stanie okrągłym i posiadając wymiary w niektórych wypadkach identyczne z przyjętemi dla kłód i dłużyc, są jednak ze względu na specjalny rodzaj obróbki dostosowane do szczególnych potrzeb rynku i w tem stadjum obrobienia używane bywają jako produkty końcowe, wskutek czego nie mogą być uważane za surowiec drzewny, t. j. za dłużyce i kłody, obciążone cłem wywozowem.

Specjalne sortymenty drewna wolne od cła przy wywozie, otrzymują osobne nazwy i dla uniknięcia nieporozumień przy dokonywaniu odpraw wywozowych podaje się poniżej opis i charakterystyczne cechy tych, wolnych od cła wywozowego, sortymentów drewna.

1. Kopalniaki. Są to cienkie sortymenty sosnowe, jodłowe i świerkowe, o grubości poniżej dwudziestu (20) cm. w cienkim końcu, czysto lub nawet półczysto (t. j. chociażby z pozostawieniem wąskich pasków łyka i kory) okorowane na całej powierzchni i długości do ośmiu (8) m.

2. Słupy telegraficzne i telefoniczne. Są to sortymenty sosnowe, jodłowe, świerkowe i dębowe o średnicy do dwudziestu (20) cm. włącznie w cienkim końcu, czysto (do białego drewna) okorowane, zazwyczaj z sęków gładko oczyszczone i długości od siedmiu i pół (7,5) do dwunastu (12) m.

3. Słupy do przewodów elektrycznych. Są to sortymenty sosnowe, jodłowe i świerkowe o średnicy do dwudziestu czterech (24) cm. w cienkim końcu, czysto (do białego drzewa) okorowane, zazwyczaj z sęków gładko oczyszczone i dłuższe niż dwanaście (12) m. Słupy te powinny być zupełnie proste; w każdym razie strzała krzywizny nie powinna przenosić dziesięć (10) cm. w środku słupa.

O ilości wywiezionych zagranicę słupów do przewodów elektrycznych urzędy celne powinny przesyłać do Departamentu Ceł miesięczne sprawozdania.

4. Kłody (kloce) belgijskie. Są to sortymenty dębowe, okorowane lub nie, o długości od dwóch i sześciu dziesiętnych (2,6) m. do dwóch i ośmiu dziesiętnych (2,8) m. i o średnicy od dwudziestu pięciu (25) do trzydziestu trzech (33) cm. w cienkim końcu.

Oprócz tego na zasadzie § 1 rozporządzenia z dn. 1 lipca 1925 r. w sprawie uchylenia niektórych ceł wywozowych (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 477) wolna jest od cła wywozowego papierówka osikowa w stanie okrągłym lub łupana; jest to drewno osikowe okrągłe o grubości do dwudziestu dwóch (22) cm. włącznie w cienkim końcu lub szczapy osikowe, czysto okorowane i o długości do jednego i jednej dziesiętnej (1,1) m. włącznie względnie do dwóch i dwóch dziesiętnych (2,2) m. (tak zwana podwójna).

Wszelkie inne, niż wymienione powyżej, sortymeny drewna o wymiarach, przyjętych dla kłód i dłużyc oraz wszelkiego rodzaju drewno osikowe, oprócz papierówki, powinno być obciążone cłem wywozowem.

Natomiast wszelkie sortymenty drewna, które nie mogą być zaliczone do dłużyc i kłód (jak np. drzewo opałowe, papierówka świerkowa i jodłowa okrągła i łupana, żerdzie i t. d.), oprócz drewna osikowego, wymienionego w p. 3 poz. 228 taryfy celnej, wolne są od opłaty cła wwozowego, w szczególności zaś wolne są od tego cła sortymenty drzewne i liściaste, krótsze niż 2 m. i iglaste, krótsze niż 3 m.

Przy wymierzaniu drewna dopuszcza się pewne odstępstwa od powyżej wymienionych rozmiarów (tolerancję), wynoszące jeden (1) cm. w grubości drewna i dziesięć (10) cm. w długości, o ile ilość sztuk, przekraczających wymiary wskazane, jest nieznaczna (nie przenosi 10% całego ładunku).

Przy mierzeniu średnicy drzewa nieokrągłego (owalnego) należy wymierzyć największą i najmniejszą średnicę przekroju i jako średnicę miarodajną wziąść średnią arytmetyczną z tych dwóch pomiarów. Np. jeżeli średnica największa przekroju jest 21 cm., średnica najmniejsza 18,6 cm., to średnica do taryfikacji będzie

$$\frac{21 \text{ plus } 18{,}6}{2} = 19{,}8 \text{ cm.}$$

KOMUNIKAT

Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

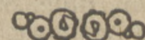
Wystawy i Targi. W czasie od 3—12. września br. odbędą się XI Międzynarodowe Targi Wiedeńskie.

Legitymacje targowe są do nabycia w Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu w cenie 7.— zł. Legitymacje te upoważniają do uzyskania ulg kolejowych, jak również do wstępu do wszystkich hal targowych. Uczestnicy Targów Wiedeńskich mogą przekroczyć granicę bez paszportów i wiz konsularnych; wystarczy przedłożenie legitymacji targowej i paszportu krajowego.

Tegoroczna wystawa przemysłowa produktów spożywczych i rolnych w Lausannie, „Comptoir Lausanne" odbędzie się od dnia 11. do 26. września 1926 r. Karty wstępu otrzymać można w Poselstwie Szwajcarskiem, Warszawa, R. Smolna 25.

KOMUNIKATY TARGU POZNAŃSKIEGO.

Belgja poszukuje w Polsce drzewa budowlanego, słupów telegraficznych, drzewa kopalnianego, podkładów kolejowych oraz mebli drzewnych. Interesuje się również celulozą i masą drzewną.



KALENDARZ TERMINOWY

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

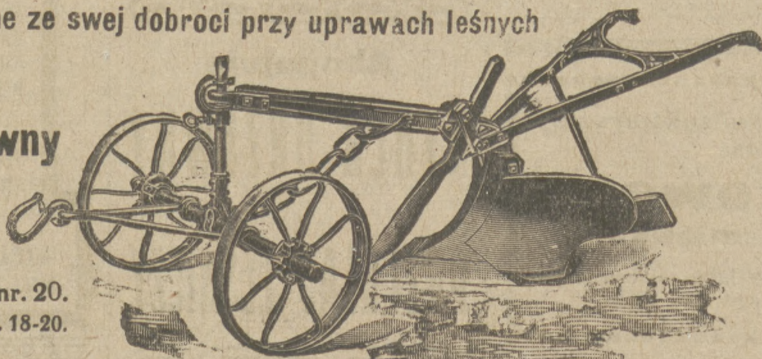
S = submisja
L = licytacja
W = z wolnej ręki

Termin dnia	godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczegóły w R. D. Nr.	Bliższe szczegóły ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
6. IX. 26.	9^{00}	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								64	717	L	na drewno użytkowe, opałowe i drągi.
	10^{00}	Państw. Nadl. Oborniki (kancelarja)	d. - pozn.	sosna	I-III			97046,-			68	774	S	(kopalniaki.)
	10^{00}	Państw. Nadl. Lipusz (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV		427,66	823,32			69	779	S	(drewno pułapkowe.)
	11^{00}	Państw. Nadl. Mirachowo (kancelarja)	d. - toruńska	sosna buk dąb	I-V I-V I-V		6007,— 1288,— 1440,—				69	780	S	(drewno na pniu.)
	11^{30}	Państw. Nadl. Żołędowo (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-III			2794,85			68	773	S	(kopalniaki.)
8. IX. 26.	8^{30}	Państw. Nadl. Osie (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	II-IV	646	437,51	231,86			69	783	S	
9. IX. 26.	12^{00}	Państw. Nadl. Szarłata (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	III-IV	1547	597,64				69	778	S	(słupy.)
17. IX. 26.	12^{00}	D. L. P. Siedlce (kancelarja)	d.- siedlecka								69	781	S	na oddanie w dzierżawę 3 tartaków.
	12^{00}	D. L. P. Siedlce (kancelarja)	d.- siedlecka								67	754	S	na oddanie w dzierżawę 2 tartaków.
21. IX. 26.	9^{00}	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								64	717	L	na drewno użytkowe, opałowe i drągi.
5. X. 26.	9^{00}	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								64	717	L	na drewno użytkowe, opałowe i drągi.
19. X. 26.	9^{00}	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								64	717	L	na drewno użytkowe, opałowe i drągi.

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz.




KB



Państw. Nadleśnictwo Przewodnik powiat Świecie (Pomorze)

sprzeda w dniu **10-go września 1926 r.** w drodze submisji następujące drewno opałowe z drzewostanów uszkodzonych przez sówkę-chojnówkę z roku gosp. 1925-26. 792

Nr. losu	Leśnictwo	Oddział i poddział	Szczapy korow. mp.	Szczapy niek. mp.	Wałki korow. mp.	Wałki niek. mp.	Wałki szczepane mp.	Wałki 2 mtr. korow. mp.	Razem mp.	Odległość od stacji kol.	km	Uwagi
1	Przewodnik	189, 190	671	374	—	—	—	—	1045	Smętowo	16	Scinka z roku gospodarczego 1925.
2	„	191	470	30	—	—	—	—	500	„	16	
3	„	187, 188	190	422	—	—	—	—	612	„	16	
4	„	169, 170, 171	348	498	—	—	—	—	846	„	16	
5	„	133a, 168, 145	261	450	—	-	—	—	711	„	16	
6	Nowahuta	193	1053	—	—	—	—	—	1053	Osie	10	
7	„	147, 196	637	—	—	—	—	—	637	„	10	
8	„	148, 152, 174, 192	—	716	—	—	—	—	716	„	10	
9	„	116c	997	—	—	—	—	—	997	„	10	
10	„	139a, 149	349	538	—	—	—	—	887	„	10	
11	Starahuta	35, 49 54, 56, 70, 71, 73	—	—	120	5	180	—	305	Kwiatki	8	
12	Przewodnik	89, 133, 144, 146, 145, 168, 169, 170, 187, 189, 190, 191	—	—	479	61	—	—	540	Smętowo	16	
13	Nowahuta	147	—	—	1200	—	—	—	1200	Osie	10	
14	„	134, 138, 152, 193	—	—	992	297	—	—	1289	„	10	
15	„	132, 174, 148, 196, 136 135 112, 113, 75	—	—	754	207	13	—	974	„	10	
16	„	116	—	—	759	—	—	—	759	„	10	
17	„	139a, 150, 149, 175a	—	—	602	443	88	—	1133	„	10	
18	Dębowe	1, 3, 5, 4, 18, 22, 21, 19, 24, 25, 26	1109	—	—	—	—	—	1109	Warlubie	12	Scinka z roku gospodarczego 1926.
19	„	44, 43, 46b, 47, 45	745	—	—	—	—	—	745	„	12	
20	„	66, 67, 68	1311	—	—	—	—	—	1311	„	12	
21	Starahuta	10, 27	778	—	—	—	—		778	Kwiatki	8	
22	„	31a, 35, 36	937	—	—	—	—	—	937	„	8	
23	„	53b, 54a, 55, 56	1139	—	—	—	—	—	1139	„	8	
24	„	52b, 70b, 70a, 72a, b	648	—	—	—	—	—	648	„	8	
25	„	71a, b, 73	1402	—	—	—	—	—	1402	„	8	
26	Jeżewnica	58, 59, 62, 63, 64	893	—	—	—	—	—	893	Smętowo	14	
27	„	65a, c, 75, 82a, b	1017	—	—	—	—	—	1017	„	14	
28	„	81	813	—	—	—	—	—	813	„	14	
29	„	76, 99, 100	1088	—	—	—	—	—	1088	„	14	
30	„	103b, 104, 105	784	—	—	—	—	—	784	„	14	
31	Rynków	118, 119, 124, 125, 123b	922	—	—	—	—	—	922	„	14	
32	„	140, 153, 155a, b, 156, 157	975	—	—	—	—	—	975	„	14	
33	„	117, 159	896	—	—	—	—	—	896	„	14	
34	„	160, 161, 162	1297	—	—	—	—	—	1297	„	14	
35	„	163c, 164a	963	—	—	—	—	—	963	„	14	
36	„	181, 182, 183	1210	—	—	—	—	—	1210	„	14	
37	„	186, 198a, 199, 200b	862	—	—	—	—	—	862	„	14	
38	„	199a, 201b, 201a	611	—	—	—	—	—	611	„	14	
39	Przewodnik	86, 88, 89, 106, 128	1121	—	—	—	—	—	1121	„	16	
40	Nowahuta	90a, 90b, 90c, 91a	1263	—	—	—	—	—	1263	Osie	10	
41	„	91c, 92, 116, 134, 112, 113, 114, 135	967	—	—	—	—	—	967	„	10	
42	„	139, 148, 149, 151a	854	—	—	—	—	—	854	„	10	
43	„	136	1452	—	—	—	—	—	1452	„	10	
44	„	172	2735	—	—	—	—	—	2735	„	10	
45	„	173, 194b, 204	1912	—	—	—	—	—	1912	„	10	
46	„	192	2325	—	—	—	—	—	2325	„	10	
47	„	203b, c	459	—	—	—	—	—	459	„	10	
48	Dębowe	po całym lesie	—	—	369	—	—	—	369	Warlubie	12	
49	Starahuta	„	—	—	1137	—	—	—	1137	Kwiatki	8	
50	Jeżewnica	„	—	—	1975	—	—	—	1975	Smętowo	14	
51	Rynków	„	—	—	1075	—	—	—	1075	„	14	
52	Przewodnik	„	—	—	324	—	—	—	324	„	16	
53	Nowahuta	148	—	—	1857	—	—	—	1857	Osie	10	
54	„	173a	—	—	3245	—	—	—	3245	„	10	
55	„	172	—	—	2288	—	—	—	2288	„	10	
56	„	po całym lesie	—	—	2722	—	—	—	2722	„	10	
57	w cał. Nadl.	„	—	—	—	—	—	1047	1047	—	—	

Pisemne ostemplowane i zalakowane oferty z napisem „Submisja" na drzewo opałowe należy nadesłać do Nadleśnictwa do dnia **10-go września 1926 r.** godz. 2-giej po południu poczem nastąpi otwarcie tych ofert.

Oferty mają być podane osobno za każdy los za 1 mp. drzewa w złotych i dziesiętnych złotego w cyfrach i słowach i zawierać muszą oświadczenie że kupujący poddaje się bez zastrzeżeń warunkom sprzedaży w lasach państwowych. — Za małe różnice w masie oraz za jakość drzewa Nadleśnictwo nie odpowiada. — Koszta korowania ponosi kupujący.

Zatwierdzenie ofert zastrzega się Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy.

Nadleśnictwo.

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.